

Karolina Trzeskowska-Kubasik

**DZIAŁALNOŚĆ KOBIET
W RAMACH OBWODU ZWZ-AK BUSKO.
WYBRANE PRZYKŁADY**

**WOMEN'S ACTIVITIES WITHIN THE UNION OF ARMED STRUGGLE
- HOME ARMY (ZWZ-AK) BUSKO DISTRICT:
SELECTED EXAMPLES**

Streszczenie: Przedmiotem niniejszego artykułu jest omówienie działalności kobiet w ramach Obwodu ZWZ-AK Busko, w południowej części Kielecczyny. Przedstawiono różne formy ich aktywności: począwszy od łączności, przewożenia broni, amunicji i innych materiałów wojskowych, pomocy Żydom czy też służby sanitarnej. W artykule opisano również represje niemieckie wobec poszczególnych kobiet zaangażowanych w działalność podziemia.

Summary: The aim of this article is to discuss the activities of women within the Union of Armed Struggle - Home Army (ZWZ-AK) Busko District in the southern part of the Kielce region. Various forms of women's activities were presented: from communication; transporting weapons, ammunition and other military materials; helping Jews down to doing the sanitary service. The article also describes the German repressions against individual women involved in the activities of the resistance movement.

Słowa kluczowe: okupacja niemiecka, dystrykt Radom, Armia Krajowa, działalność konspiracyjna, kobiety

Key words: German occupation, Radom district, Home Army, resistance movement activity, women

Przedmiotem niniejszego artykułu jest omówienie działalności kobiet w ramach Obwodu ZWZ-AK Busko¹, leżącego w południowej części Kielecczyny. Ogromną rolę w kształtowaniu ich osobowości odegrało przedwojenne wychowanie oparte między innymi na kulcie powstańców listopadowych oraz styczniowych, przekazywane z pokolenia na pokolenie. Przynależność do harcerstwa pogłębiała patriotyzm kobiet oraz chęć służby na rzecz kraju. W czasie okupacji niemieckiej odgrywały one ogromną rolę w niemal wszystkich aspektach działalności polskie-

¹ Pod względem terytorialnym Obwód ZWZ-AK Busko był podzielony na pięć podobwodów: Busko, Chmielnik, Nowy Korczyn, Stopnica oraz Szydłów, za: K. Trzeskowska, *Działalność konspiracyjna na terenie Obwodu ZWZ-AK Busko*, Wykus, 2019, nr 24, s. 8.

go podziemia. Pełniły nie tylko funkcję łączniczek i sanitariuszek, lecz także brały udział w akcjach sabotażowych i dywersyjnych. Część z nich poprzez pracę w niemieckich urzędach, czy też współpracując z Policją Polską Generalnego Gubernatorstwa (niem. *Polnische Polizei im Generalgouvernement*), uchroniła mieszkańców Kreishauptmannschaft Busko od wywózek na roboty przymusowe do III Rzeszy lub od aresztowań.

Kobiety zaangażowały się w działalność konspiracyjną już jesienią 1939 r. Na pobojoisku w Broninie, gdzie w dniu 9 września stoczono największą bitwę na terenie powiatu stopnickiego, pozostała znaczna ilość broni i amunicji. W akcję ich zebrania włączyły się między innymi harcerki z drużyny im. Emilii Plater². Znalezione broń czyściły, konserwowały i chowały w specjalnie przeznaczonych na ten cel kryjówek.

Pierwszym zaprzysiężonym żołnierzem przez por. Kazimierza Kubickiego ps. Lew – adiutanta komendanta Obwodu ZWZ-AK Busko, była Irena Turzańska ps. Kopta³. Objęła ona obowiązki szefa kancelarii Obwodu. Miejscem kontaktowym z Okręgiem Radom-Kielce ZWZ-AK „Jodła” był Powiatowy Związek Gmin w Busku. W jego ramach stanowisko gońców pełniły: Halina Franke ps. Kozak oraz Irena Franke ps. Irka. Kolejnym punktem kontaktowym w Busku-Zdroju był zakład rymarski Ozdobów przy ul. Stopnickiej, obsługiwany przez Marię Ozdobę ps. Maryśka⁴. Służył on do kontaktów z podobwodami Obwodu ZWZ-AK Busko.

Jednym z głównych zadań kobiet było utrzymywanie łączności. W punktach kontaktowych prowadzonych przez kobiety zatrzymywali się i spotykali członkowie Obwodu ZWZ-AK Busko, przekazywano tam pocztę, prasę konspiracyjną oraz broń. W mieszkaniu Zofii Kozłowskiej ps. Kłos mieścił się punkt kontaktowy dla łączników z Okręgu „Jodła”. Była ona także łączniczką dowódcy ZWZ-AK Busko mjr. Wacława Ćmakowskiego ps. Srogi. Jej zadaniem było m.in. przenoszenie poczty na trasie Busko-Kielce oraz do innych miejscowości na terenie Kreishauptmannschaft Busko. Łączniczką Ćmakowskiego podczas jego pobytu

² L. Marciniak, *Udział buskiego harcerstwa w walce o wyzwolenie narodowe w okresie I i II wojny światowej*, [w:] *Tradycje walk o wyzwolenie narodowe i społeczne na ziemi buskiej. Materiały sesji popularnonaukowej 11 IV 1987 r.*, Kielce 1988, s. 172.

³ K. Kubicki, *Niektóre obszary działalności konspiracyjnej na terenie Obwodu AK Busko „Borsuk” w Okręgu AK Radomsko-Kieleckim „Jodła”*, *Kombatanckie Zeszyty Historyczne*, II 1992, nr 1, s. 77.

⁴ Prof. Irena Turzańska „Kopta”, *Kombatanckie Zeszyty Historyczne*, XII 1993, nr 8, s. 97.



Fot. 1. Okręg Radom-Kielce AK. Źródło: Wikipedia

w domu Kurkowskich w Stopnicy była zaś Matylda Gadzalska Zubek ps. Miecia⁵.

Jeden z punktów kontaktowych w Busku-Zdroju mieścił się w domu Zofii Dytkowskiej – w willi „Zacisze”, która była zlokalizowana przy obecnej ul. Waryńskiego. Prowadziła go wraz ze swą przyjaciółką – Heleną Żurkiewicz. Moment dostarczenia do niego dokumentów przez Helenę Stradowską ps. Wrzos o mało nie skończył się dla niej tragicznie: „Otrzymałam niewielkich rozmiarów paczuszkę z tajnymi dokumentami, które należało zanieść do punktu kontaktowego w Zdroju. Poszłyśmy tam z Hanką Piotrowską „Kaczeniec” i jej psem. Szłyśmy od Rynku ul. Mickiewicza w dół. Na wysokości budynku buskiego gimnazjum nagle pojawił się gestapowiec z ogromnym wilczurem. Pies Hani, wyrывая się zaatakował wilczura. Zdrętwiałyśmy z przerażenia. Gestapowiec wyciągnął pistolet z kabury, kierując go raz na naszego psa, a raz na nas. Po pewnym czasie udało się nam rozdzielić rozwścieczone psy, a gestapowiec skrzywiony ze złości schował swój pistolet do kabury”⁶.

W czasie jednej z akcji bojowej przeprowadzonej w październiku 1943 r., syn Zofii – Julian ps. Mały został ranny w kręgosłup. W wyniku odniesionych ran zmarł po kilku dniach w szpitalu w Kielcach. W tym samym miesiącu pochowano go pod przybranym nazwiskiem Julian

⁵ Początkowo siedziba mjr. Ćmakowskiego mieściła się w domu Chruślińskich przy ul. Chmielniczej w Busku-Zdroju, następnie w Łagiewnikach w mieszkaniu Stefana Kubickiego. W maju 1943 r. przeniósł swoją siedzibę do Stopnicy, gdzie jego ochronę stanowili żołnierze grupy dywersyjnej por. Waltera Brzeźko „Górala”, ówczesnego komendanta Podobwodu AK Stopnica „Storczyk”. K. Kubicki, op. cit., s. 77.

⁶ H. Stradowska, *Najboleśniej odczułam aresztowanie przez UB*, *Kombatantkie Zeszyty Historyczne*, II 1992, nr 1, s. 76.



Fot. 2. Cmentarz żydowski w Busku-Zdroju. Zdjęcie K. Trzeskowska-Kubasik

Jerzy Malicki. Zofia Dytkowska wzięła udział w uroczystościach pogrzebowych, nie włączając się jednak w grupę żałobników. Po pogrzebie „Małego”, żandarmeria niemiecka posiadająca wiedzę o działalności konspiracyjnej rodziny Dytkowskich, przeprowadziła aresztowania. Według zeznań Wiesława Dytkowskiego złożonych przed Okręgową Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich w Kielcach, nastąpiły one 22 lub 23 X 1943 r. Żandarmi aresztowali wówczas Lucjana, Zofię oraz Wiesława Dytkowskich, a także Helenę Żurkiewicz. Zofię Dytkowską oraz Helenę Żurkiewicz osadzono najprawdopodobniej w areszcie zlokalizowanym w siedzibie żandarmerii niemieckiej w Busku-Zdroju – w willi „Wersal”. Ustalenie długości ich pobytu w areszcie oraz daty egzekucji jest trudnym zadaniem. Według ankiety dotyczącej miejsc zbrodni dokonanych w Busku-Zdroju, Dytkowską oraz Żurkiewicz⁷ poddawano tamże rozległym torturom: „ręce, nogi połamane, pogryzione przez psy, ciało powyrywane”⁸. Rozstrzelano je w drugiej połowie października 1943 r. w godzinach wieczornych na kirkucie w Busku-Zdroju⁹. Wiesław Dytkowski, któremu udało się przeżyć wojnę, po zakończeniu działań wojennych podjął próbę odzyskania miejsca pochówku matki. Na początku sierpnia

⁷ K. Trzeskowska-Kubasik, *Zbrodnie niemieckie popełnione na cmentarzu żydowskim w Busku-Zdroju*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/86782,Zbrodnie-niemieckie-popełnione-na-cmentarzu-zydowskim-w-Busku-Zdroju.html> (dostęp: 25 V 2022 r.).

⁸ Eadem, *Egzekucja w drugiej połowie października 1943 r. na cmentarzu żydowskim w Busku-Zdroju*, <http://www.busko.com.pl/ogloszenia,,,,,31404,n.html> (dostęp: 25 V 2022 r.).

⁹ Archiwum Państwowe w Kielcach, Protokoły zbrodni niemieckich 1946, 1947, 459, Protokół przesłuchania świadka Tadeusza Jankowskiego, 21 III 1947 r., k. 2.

1946 r. odnalazł zwłoki Zofii Dytkowskiej i Heleny Żurkiewicz w mogile na cmentarzu żydowskim w Busku: „W odkopanej mogile znalazłem także zwłoki Heleny Żurkiewicz. Obydwie leżały na twarzach. Matka otrzymała serię strzałów w poprzek pleców, zaś Helena Żurkiewicz miała całkowicie rozbitą głowę. Obydwie poznałem po ubraniu, a ponadto matkę po włosach i uczesaniu oraz po obrączce z monogramem. Matka w chwili śmierci miała 41 lat, zaś Helena Żurkiewicz ok. 40 lat”¹⁰. Ciała Dytkowskiej i Żurkiewicz przeniesiono na cmentarz parafialny w Busku-Zdroju, gdzie spoczywają po dzień dzisiejszy.

Kolejny z punktów kontaktowych w Busku-Zdroju mieścił się w domu Marii Musiałowej ps. Grażyna przy ul. Kilińskiego¹¹. Był wykorzystywany dla kontaktów szefa wywiadu ppor. Stanisława Lewińskiego ps. Stanisław. Jeden z punktów w pobliskiej Stopnicy był zlokalizowany w sklepiku „Szarotka” na rynku. Za jego prowadzenie były odpowiedzialne Matylda Gadzalska Zubek ps. Stefania oraz Stefania Stachowiczówna¹².

Kobiety na terenie Obwodu ZWZ-AK Busko niezwykle aktywnie zaangażowały się w działalność Wojskowej Służby Kobiet (WSK), która wchodziła w skład Oddziału I Organizacyjno-Wyszkoleniowego. Jej szefem została w połowie marca 1942 r. Irena Turzańska ps. Kopta. Stanowisko jej zastępcy piastowała Helena Stradowska ps. Wrzos. Jej zadaniem było werbowanie kobiet do WSK na terenie Podobwodu ZWZ-AK Busko „Bór” oraz nawiązanie kontaktów z komendantami pozostałych podobwodów. Stradowska do służby zwerbowała m.in: Helenę Bąkowską ps. Kaktus, Danutę Budzyńską ps. Dąbrowa, Janinę Hiżycką ps. Brzoza, Zofię Kozłowską ps. Kłos, Marię Mazurkiewicz ps. Maryśka, Zofię Michalską ps. Zojka, Lidię Musiałówną ps. Proch, Annę Piotrowską ps. Kaczeniec, Irenę Stradowską ps. Marta, Barbarę Stradowską ps. Aśka oraz Irenę Siwczyńską ps. Powsinoga. Zakres działalności WSK był niezwykle szeroki. Jej członkinie były zaangażowane w działalność dywersyjną, w łączność oraz w służbę sanitarną. Wyszukowanie sanitarne prowadzili dr Tomasz Mucha oraz dr Janusz Niemirycz ps. Sierp. Szkolenia odbywały się w trzech głównych punktach: w Uzdrowisku Busko-Zdrój, w Sana-

¹⁰ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej [dalej: AIPN] w Kielcach, 53/5350, Akta śledztwa w sprawie popełnionych zbrodni przez władze okupacyjne, a w szczególności przez Sipo i SD i Żandarmerię w Busku i okolicy w latach 1939–1945, Protokół przesłuchania świadka Wiesława Dytkowskiego, 23 V 1978 r., k. 121.

¹¹ L. Plebankiewicz, *Kobiety-żołnierze Armii Krajowej w Busku „Borsuk”*, *Kombatantkie Zeszyty Historyczne*, II 1992, nr 1, s. 7.

¹² M. Gadzalska-Zubek, *Legenda lat okupacyjnych*, *Kombatantkie Zeszyty Historyczne*, V 1993, nr 5, s. 63.

torium „Górka”, a także w majątku Marii Chrzanowskiej w Chołudzy¹³. Kobiety uczono m.in. przygotowywania apteczek polowych, udzielania pierwszej pomocy, produkcji materiałów opatrunkowych i prostych leków. Równocześnie nawiązano kontakt ze szpitalem w Stopnicy, gdzie leczono rannych partyzantów. Członkinie WSK w Oleśnicy m.in. przygotowywały dla nich bandaże oraz szyły bieliznę¹⁴.

Zadaniem kobiet było również przewożenie broni, amunicji i innych materiałów wojskowych. W czerwcu 1944 r. Barbara Stradowska ps. Aśka otrzymała rozkaz transportu broni z zabudowań Urzędu Gminy Busko na ul. Pińczowską w Busku-Zdroju. Po wojnie wspominała „Gdy dojeżdżałyśmy do rynku zobaczyłyśmy ku wielkiemu przerażeniu, że u zbiegu rynku i ulicy Chmielniczej stoją niemieccy żandarmi i zatrzymują wszystkie pojazdy, kontrolując je. Nie było mowy o odwróceniu, czy zmianie kierunku jazdy. [...] Mimo przerażającego strachu zaczęłyśmy się śmiać wesoło i udawałyśmy, że zatrzymany koń nie chce jechać. Cienkim bacikiem usiłowałyśmy zmusić go do ruszenia z miejsca, a wówczas koń stawał dęba. [...] Stojący blisko nas żandarmi obserwowali tę scenę zmagania się polskich dziewczyn z nieposłusznym, narowistym koniem. Wreszcie parsknęli głośnym śmiechem i machnęli ręką mówiąc: Abfart!”¹⁵.

WSK wspólnie z Polskim Czerwonym Krzyżem prowadził akcję „Wojskowych Matek Chrzestnych”. W jej ramach w latach 1940–1944 wysyłano paczki żywnościowe do żołnierzy Wojska Polskiego osadzonych w obozach jenieckich, podając się za ich członków rodzin. Członkinie WSK udzielały również pomocy i dokonywały przerzutu ludzi „spalonych” na danym terenie w bezpieczne miejsca. Zaangażowały się również w prace kwatermistrzostwa. W okresie zrzutów lotniczych dokonywanych na terenie Kreishauptmannschaft Busko pruły spadochrony, z których następnie szyły koszule dla partyzantów. W ramach przygotowań do Akcji „Burza” na poddaszu apteki Kazimierza Budzyńskiego w Busku-Zdroju przygotowywały zaś apteczki pierwszej pomocy¹⁶.

Na terenie Podobwodu ZWZ-AK Busko „Bór” w służbę sanitarną była zaangażowana dr Aniela Żwan-Goldschmiedowa oraz pielęgniarki – Wielbińska [imię nieustalone] i Eugenia Bondaruk, a w ramach Po-

¹³ D. Syryjczyk, *Szkice o konspiracyjnej służbie zdrowia w Okręgu „Jodła” w latach 1939–1945*, *Lekarz Wojskowy*, 2012, nr 4, s. 415.

¹⁴ B. Rzepecki, *Kobiety w Armii Krajowej*, *Kombatanckie Zeszyty Historyczne*, VI 1996, nr 15, s. 64.

¹⁵ B. Warzel, *Uratował nas koń i bat*, *Kombatanckie Zeszyty Historyczne*, II 1992, nr 1, s. 80.

¹⁶ H. Wielowiejska, *Nie bałam się Niemców*, *Kombatanckie Zeszyty Historyczne*, II 1992, nr 1, s. 42.

dobwodu ZWZ-AK Nowy Korczyn „Konwalia” – dr Orska-Dreyowa¹⁷. Aktywną działalność prowadzono także w ramach tajnego nauczania. Wraz z Józefem Lisakiem ps. Robak Turzańska zorganizowała komplety tajnego nauczania dla młodzieży z Buska-Zdroju i okolic. Zaangażowały się w nie m.in.: Zofia Bogoń, Irena Budzyńska, Janina Bykowska, Zofia Gołębowska, Janina Cisowska, Janina Czarnecka, Halina Gondek oraz Kazimiera Józefowicz¹⁸. Tajne komplety w Busku-Zdroju tworzyła młodzież miejscowa, z okolicznych wiosek: Broniny, Mikułowic, Siesławic, Zbludowic, Wełcza, a także młodzież przyjezdna. Zgodnie z obowiązującymi zasadami konspiracji zajęcia lekcyjne odbywały się o oznaczonej godzinie, najczęściej pod pretekstem spotkań towarzyskich oraz nauki gry na instrumencie. Miejsce spotkań wyznaczano głównie w mieszkaniach nauczycieli. Organizowano je m.in. w mieszkaniu nauczycielki Antoniny Kozłowskiej zamieszkałej w Busku-Zdroju. Jak wspominała jedna z uczennic – Stanisława Gadawska, na tajne komplety udawała się pod pretekstem dostarczenia Kozłowskiej bańki mleka¹⁹. Nauczanie odbywało się również w domach mieszkańców uzdrowiska, położonych na jego uboczu. Do tego celu służył m.in. pensjonat „Sanato”, gdzie historii uczyła Irena Budzyńska: „[...] Sanatorium pełne jest oficerów niemieckich. Pewnego dnia, gdy siedzimy z książkami na kolanach, słysząc ostre pukanie do drzwi, wchodzi Niemiec, jakiś «ober». Gospodyni, nie podnosząc się z fotela, pyta o cel wizyty. Rozmawiają po francusku. Oficer jest tak zafascynowany piękną polską damą, że nas nie widzi, lub udaje, że nie widzi. Po krótkiej chwili wychodzi. Siedzimy sparaliżowane, a nasza mentorka mówi: wracamy do pracy. Dziś, gdy jestem w Busku, Sanato kojarzy mi się z okupacyjną lekcją polskiej historii”²⁰.

Kobiety na terenie Obwodu ZWZ-AK Busko miały ogromny udział w przekazywaniu ostrzeżeń osobom, które były zagrożone represjami niemieckimi. W czasie okupacji niemieckiej Hanna Szaszewska ps. Pogończyk była sekretarką dyrektora Zakładu Zdrojowego – Otto Geigenmüllera. Zdobyte wiadomości uzyskane od Niemców przebywających na kuracji oraz podsłuchane rozmowy Niemców z Geigenmüllerem przekazywała kierownictwu wywiadu Komendy Obwodu AK Busko. Dzięki uzyskanym informacjom, wielu ludzi uniknęło wywózki na roboty przymusowe do III Rzeszy²¹. Podobną działalność prowadziła Ma-

¹⁷ Prof. Irena Turzańska..., s. 97.

¹⁸ M. Kurzeja, *Z tajnego nauczania w Obwodzie Busko*, *Kombatanckie Zeszyty Historyczne*, XII 1995, nr 13, s. 43.

¹⁹ L. Marciniak, *Więzi i korzenie*, t. 1, Busko-Zdrój 2001, s. 119.

²⁰ A. Piotrowska, *Okupacyjne wspomnienia*, *Zeszyty Kombatanckie*, IX-X 2005, nr 41, s. 29.

²¹ L. Marciniak, op. cit., s. 89.

rianna Poniewierska ps. Jana – żołnierz Podobwodu Stopnica „Storczyk”. O ryzyku przeprowadzenia przez Niemców łapanek na terenie Oleśnicy ostrzegał ją policjant granatowy – Henryk Życiński. Poniewierska przekazywała powyższe informacje swojej przełożonej – Helenie Rzepeckiej ps. Lidia²². Informacje od policjanta granatowego w Busku-Zdroju Mariana Jasionka o aresztowaniach i o represjach za niewywiązywanie się z dostaw kontyngentów produktów hodowlanych jego córka Krystyna Karyś ps. Czarna wraz z matką dostarczała mieszkańcom wsi: Chotelek, Łągiewniki czy też Las Winiarski²³. Córki Romana Stradowskiego – Barbara, Helena i Irena prowadziły zaś działalność wywiadowczą wśród pracowników niemieckiej administracji, a także żandarmerii niemieckiej i policji granatowej. Dzięki swojej pracy w urzędach pocztowych kobiety przechwytywały donosy na poszczególnych mieszkańców Kreishauptmannschaft Busko, które następnie przekazywano działaczom podziemia. Wśród nich należy wymienić m.in. panią Szałachową, która pracowała na poczcie w Oleśnicy.

Kobiety ofiarnie ukrywały także w swoich domach działaczy podziemia. Wśród nich znajdowała się m.in. Janina Biernatowa²⁴. Przekazywała również żywność aresztowanym osadzonym w największym zakładzie do przetrzymywania ludzi w Busku-Zdroju – areszcie powiatowym. Z podziemiem współpracowała również Władysława Słabiak, która dostarczała żywność i listy osobom przetrzymywanym w willi „Wersal”²⁵.

Kobiety aktywnie włączyły się w pomoc Żydom. Wśród nich należy wymienić Irenę Budzyńską, która w czasie okupacji niemieckiej aktywnie współpracowała z buskim podziemiem. Była ona żoną mjr. rez. Eugeniusza Sylwestra Budzyńskiego, zamordowanego w 1940 r. w Katyniu. Prowadziła pensjonat „Sanato” w Busku-Zdroju, który został wybudowany w 1929 r. Budzyńska regularnie przekazywała odzież, żywność oraz pieniądze Żydom skupionym w buskim getcie²⁶. W pensjonacie „Sanato” ukrywała co najmniej kilku Żydów. Wiosną 1942 r. udzieliła pomocy Łucji Dziurżyńskiej. Schronienie u Budzyńskiej znaleźli również Marian Re-

²² M. Poniewierska, *Wspomnienia napisane po 50 latach*, Kombatанckie Zeszyty Historyczne, II 1993, nr 4, s. 87.

²³ K. Karyś, *Postanowiłam zostać żołnierzem AK*, Kombatанckie Zeszyty Historyczne, XII 1993, nr 8, s. 74.

²⁴ J. Biernatowa, *Ratowałam ludzi z rąk okupanta*, „Kombatанckie Zeszyty Historyczne”, X 1994, nr 10/2, s. 77.

²⁵ Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN w Krakowie, Podręczne akta śledztwa w sprawie zbrodni pop. przez władze okupacyjne i żandarmerię w Busku i okolicy w latach 1939–1945, sygn. 29/68 t. II, Protokół przesłuchania świadka Władysławy Słabiak, 24 V 1978 r., k. 151.

²⁶ Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie, 301/5697, Relacja Ireny Budzyńskiej, Oświadczenie Jana Jurkiewicza, 11 II 1960 r., k. 29.



Fot. 3. Uzdrowisko w Busku-Zdroju, 1943 r. Źródło: NAC

ich z Krakowa oraz Aniela Tasiemcowa (Lusia Altman). Udzieliła również pomocy Erzilowi Cukermanowi vel Cukiermanowi, który był przed wojną właścicielem willi „Bristol” oraz kilku innych pensjonatów przy alei Mickiewicza w Busku-Zdroju. Przez 10 dni ukrywała go w „Sanato”, gdzie urządziła mu kryjówkę w składzie z pościelą na drugim piętrze²⁷.

Kobiety wniosły ogromny wkład w przeprowadzenie udanego zamachu na Maksa Petera – członka Policji Bezpieczeństwa (*Sicherheitspolizei*), który dokonał licznych zbrodni na terenie Kreishauptmannschaft Busko. Jego obserwacją zajęła się Janina Czarnecka ps. Sosna. W jej rodzinnym domu przy ul. Wschodniej 23 zakwaterowano m.in. Hertę Lierman – kochankę Petera. Czarnecka meldowała kierownictwu Obwodu ZWZ-AK Busko o pobytach Petera u niej²⁸. Dwie próby zamachu na kata Kreishauptmannschaft Busko podjęte w czerwcu 1944 r. nie doszły do skutku. Kolejną, tym razem udaną akcją przeprowadzono 12 VII 1944 r.²⁹ Peter słynął z zamilowania do buskich kąpeli siarczkowych. Matka Mariana Wojnakowskiego ps. Wodnik – żołnierza Obwodu ZWZ-AK Busko pracowała przy ich obsłudze. Przekazała synowi informację o zakończeniu

²⁷ K. Trzeskowska-Kubasik, *Mieszkańcy Buska-Zdroju niosący pomoc ludności żydowskiej. Wybrane przykłady*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/80020,Mieszkancy-Buska-Zdroju-niosacy-pomoc-ludnosci-zydowskiej-Wybrane-przyklady.html> (dostęp: 27 V 2022 r.).

²⁸ L. Marciniak, *Cmentarz parafialny w Busku-Zdroju*, Kazimierza Wielka 2008, s. 168.

²⁹ J. Wojnakowski, *Z dala od Wykusu*, Kielce 1998, s. 168–171.

zabiegu przez Petera. Poprzez Irenę Siwczyńską ps. Powsinoga oraz Stefana Kużę ps. Kowadło wiadomość ta dotarła do Zdzisława Jopowicza ps. Stal, który skontaktował się z wyznaczonymi egzekutorami oczekującymi na Petera na buskim rynku.

Kobiety za działalność podziemną osadzano w więzieniach i aresztach na terenie Buska-Zdroju. Wśród nich znajdowała się Wacława Berdak ps. Wilia – członkini organizacji „Polska Niepodległa”. Z polecenia podziemia założyła w rynku sklep ze skórą i z butami, który pełnił funkcję skrzynki kontaktowej. Magazynowano tam także broń i amunicję oraz prowadzono kolportaż prasy konspiracyjnej³⁰. 23 IX 1942 r. „Wilię” aresztowano i osadzono w willi dr. Byrkowskiego w Busku-Zdroju, gdzie poddawano ją brutalnym torturom³¹. Wybito jej dwa zęby, a także bito po głowie, co po latach stało się przyczyną utraty wzroku. W czasie przeprowadzania na przesłuchanie do aresztu przy ul. Kościelnej w Busku-Zdroju Berdak podjęła udaną próbę ucieczki. Gdy przechodzili obok kamienicy mieszczącej się przy placu Zwycięstwa 2, poprosiła Niemca, który ją konwojował o pozwolenie na przebranie się w domu siostry³². Ten wyraził zgodę. Gdy wchodzili do wąskiej bramki, Berdak zatrzasnęła furtkę i pobięła w kierunku ul. Poprzecznej. Niemiec oddał w jej stronę strzały, raniąc ją w nogę. Berdak udało się zbiec. Resztę okupacji przeżyła w Książu Wielkim, a następnie w Miechowie.

W nocy z 21 na 22 III 1944 r. przeprowadzono zatrzymanie w Nowym Korczynie. Niemcy zatrzymali wówczas 23 żołnierzy Podobwodu AK Nowy Korczyn (kryptonim „Konwalia”), których osadzono w areszcie miejscowego posterunku żandarmerii. Wśród nich znajdowała się Janina Karnawska³³. Tego samego dnia przewieziono ich do Buska-Zdroju, gdzie przetrzymywano ich w areszcie przy ul. Kościelnej³⁴. Karnawska szczęśliwie zwolniono z niego najprawdopodobniej 27 III 1944 r.³⁵

Konspiracyjna działalność kobiet to piękna, a zarazem tragiczna karta w historii Polskiego Państwa Podziemnego. W czasie okupacji niemieckiej pełniły one rolę sanitariuszek, łączniczek czy też kolportererek podziemnej prasy. Wiele z nich poniosło śmierć. Ich tragedia nie skończyła się z zakończeniem działań wojennych. Część z nich została aresztowana po wojnie przez Urząd Bezpieczeństwa.

³⁰ L. Marciniak, *Cmentarz parafialny w Busku-Zdroju...*, s. 89.

³¹ Ibidem.

³² Ibidem.

³³ K. Trzeskowska-Kubasik, *Zbrodnie niemieckie w Lesie Weteckim koło Buska-Zdroju*, Warszawa 2022, s. 55.

³⁴ Dziewięciu aresztowanych żołnierzy Podobwodu ZWZ-AK Busko rozstrzelano 25 III 1944 r. w Wygodzie Kozińskiej, czterech zaś w Lesie Weteckim.

³⁵ J. Kapel, *Tragedia AK w Nowym Korczynie*, *Kombatanckie Zeszyty Historyczne*, VIII 1993, nr 6, s. 65.

Bibliografia

- Bernatowa J., *Ratowałam ludzi z rąk okupanta*, Kombatantkie Zeszyty Historyczne, X 1944, nr 10/2.
- Gadzalska Zubek M., *Legenda lat okupacyjnych*, Kombatantkie Zeszyty Historyczne, V 1993, nr 5.
- Kapel J., *Tragedia AK w Nowym Korczynie*, Kombatantkie Zeszyty Historyczne, VIII 1993, nr 6,
- Karyś K., *Postanowiłam zostać żołnierzem AK*, Kombatantkie Zeszyty Historyczne, XII 1993, nr 8.
- Kubicki K., *Niektóre obszary działalności konspiracyjnej na terenie Obwodu AK Busko „Borsuk” w Okręgu AK Radomsko-Kieleckim „Jodła”*, Kombatantkie Zeszyty Historyczne, II 1992, nr 1.
- Kurzeja M., *Z tajnego nauczania w Obwodzie Busko*, Kombatantkie Zeszyty Historyczne, XII 1995, nr 13,
- Marciniec L., *Udział buskiego harcerstwa w walce o wyzwolenie narodowe w okresie I i II wojny światowej*, [w:] *Tradycje walk o wyzwolenie narodowe i społeczne na ziemi buskiej. Materiały sesji popularnonaukowej 11 IV 1987 r.*, Kielce 1988.
- Marciniec L., *Więzi i korzenie*, t. 1, Kielce-Busko-Zdrój 2001.
- Piotrowska A., *Okupacyjne wspomnienia*, Zeszyty Kombatantkie, IX-X 2005, nr 41.
- Plebankiewicz L., *Kobiety-żołnierze Armii Krajowej w Busku „Borsuk”*, Kombatantkie Zeszyty Historyczne, II 1992, nr 1.
- Poniewierska M., *Wspomnienia napisane po 50 latach*, Kombatantkie Zeszyty Historyczne, II 1993, nr 4.
- Prof. Irena Turzańska „Kopta”, *Kombatantkie Zeszyty Historyczne*, XII 1993, nr 8.
- Rzepecki B., *Kobiety w Armii Krajowej*, Kombatantkie Zeszyty Historyczne, VI 1996, nr 15.
- Stradowska H., *Najboleśniej odczułam aresztowanie przez UB*, Kombatantkie Zeszyty Historyczne, II 1992, nr 1,
- Trzeskowska K., *Działalność konspiracyjna na terenie Obwodu ZWZ-AK Busko*, Wykus, 2019, nr 24.
- Trzeskowska-Kubasik K., *Zbrodnie niemieckie w Lesie Weteckim koło Buska-Zdroju*, Warszawa 2022.
- Warzel B., *Uratował nas koń i bał*, Kombatantkie Zeszyty Historyczne, II 1992, nr 1.
- Wojnakowski J., *Z dala od Wykusu*, Kielce 1998.

Netografia

- Trzeskowska-Kubasik K., *Egzekucja w drugiej połowie października 1943 r. na cmentarzu żydowskim w Busku-Zdroju*, <http://www.busko.com.pl/ogloszenia,,,,,31404,n.html> (dostęp: 25 V 2022 r.).
- Trzeskowska-Kubasik K., *Mieszkańcy Buska-Zdroju niosący pomoc ludności żydowskiej. Wybrane przykłady*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/>

80020,Mieszkancy-Buska-Zdroju-niosacy-pomoc-ludnosci-zydowskiej-Wybrane-przyklady.html (dostęp: 25 V 2022 r.).

Trzeskowska-Kubasik K., *Zbrodnie niemieckie popełnione na cmentarzu żydowskim w Busku-Zdroju*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/86782,Zbrodnie-niemieckie-popelnione-na-cmentarzu-zydowskim-w-Busku-Zdroju.html> (dostęp: 25 V 2022 r.).

KAROLINA TRZESKOWSKA-KUBASIK

Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie

e-mail: karolina.trzeskowska-kubasik@ipn.gov.pl

ORCID: 0000-0002-6766-3736